

Witajcie sześciolatki



Temat tygodnia: „Łąka w maju”

Temat dnia: „Barwa ochronna” – 11 maja

1. Karta pracy cz.4 str. 36-37

- obejrzyjcie obrazki i spróbujcie opowiedzieć co się dzieje na łące w maju
- nazwijcie zwierzęta i rośliny przedstawione na zdjęciach
- podzielcie ich nazwy na sylaby i na głoski

2. Posłuchajcie piosenki pt.: „Wiosna na łące”

<https://www.youtube.com/watch?v=814z9TpphkW>

*I. Dziś na łąkę przyszła wiosna
w kwiecistej sukience,
budziła maki i stokrotki,
jaskry i kaczeńce.*

*Ref: Ptaki trele wyśpiewują,
świeci ciepłe słońce,
w rosie kąpią się biedronki.
Wiosna już na łące!*

*II. Świerszcz zielone stroi skrzypce,
da dziś pierwszy koncert.
Tańczą pszczoły i motyle,
żabki i chrabąszcze.*

Ref: Ptaki

*III. Tak się wszyscy cieszą wiosną,
tańczą i śpiewają,
nawet krecik wyszedł z norki,
z myszką płąsa żwawo.*

Ref: Ptaki ...



--	--	--	--	--

--	--	--	--	--

--	--	--	--	--

7. Słuchanie opowiadania pt.: „Zabawa w chowanego” M. Strękowskiej-Zaremby

Książka str. 74-77

Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną, zielona trawa i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatów i zielonych roślin. Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.

- Jeden, dwa, trzy...-mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. Zaraz was znajduję - zawołała, pewna siebie.

Po chwili wykrzyknęła radośnie: - Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza!

Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód. - Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone źdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak samo zielone jak żabka.

"To nie ten liść" - pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny.

O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydelka. - Mam cię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany - ucieszyła się z odkrycia.

- I hop! - biedroneczka usiadła na listku koniczyny.

"Znowu nic?" - nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.

- Zdawało mi się - westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. "Cytrynka na pewno znajduję. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki" - pomyślała.

Wzbila się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.

- Jest! Widzę cię, motylku!

Już po chwili siedziała na płatku stokrotki. jednak to był tylko kwiat, a dookoła - tysiące podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.

- Żabka, konik polny i motyle poszli sobie, a mnie zostawili - powiedziała rozczarowana biedronka. Zrobiło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.

- Mylisz się biedroneczko - odezwał się mądry ślimak. - Twój przyjaciele wciąż są na łące.

Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Nielatwo też wypatrzeć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego, czy żabki od zielonych liści.

- To prawda - z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.

- Najprawdziwsza prawda - potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów. -

Nie przejmuj się biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się dobrze.

Żabka i konik polny też.

*Biedronka ucieszyła się z tej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni. Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka. Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki, żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropeczki. Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytu. - Lecę - powiedziała sobie. Skrzydelka, choć małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i ... znikła.
A może wciąż tam siedzi. Jak myślicie?*

8. Rozmowa na temat opowiadania:

- W co bawili się: żabka, konik polny, biedronka i motylek cytrynek?
- Dlaczego biedronka nie mogła odnaleźć przyjaciół?
- Co to jest barwa ochronna? (ubarwienie ochronne czy maskujące polega na upodobnieniu się barwą ciała do środowiska życia danego zwierzęcia. Ubarwienie ochronne jest rozpowszechnione wśród zwierząt, takich jak niedźwiedź polarny, pasikonik, rzekotka drzewna - żabka).

9. Ćwiczenia z tekstem - czytanie tekstu umieszczonego pod ilustracjami.

10. Zabawa ruchowa: **"Żabie zabawy"**.

Dziecko jest żabką. Na hasło: "żabka skacze", naśladuje żabie skoki. Na hasło: "żabka pływa", wykonuje siad klęczny, chowa głowę w ramionach, pochyla się do przodu. Zabawę powtarzamy kilka razy.

11. Praca plastyczna „Biedronka”



Potrzebujemy:

- papieru w kolorze czarnym i czerwonym
- nożyczki
- klej
- ruchome oczka
- czarny flamaster

Wykonanie:

- z czarnego papieru wycinamy niewielki prostokąt i zginamy go w sposób jak na zdjęciu poniżej, skleamy końce.



- z czerwonego papieru wycinamy koło, czarnym flamastrem malujemy kropki. Kółko przecinamy w połowie... To będą skrzydełka...



- przyklejamy skrzydełka do tułowia. Doklejamy oczy.

Nasza biedroneczka jest gotowa!

12. Zagadki - "Mieszkańcy łąki".

Wiosną i latem się pojawia,
kiedy ranek nastaje
jej kropelki są na kwiatkach,
listkach i na trawie. (rosa)

Na niebie jej barwy
pięknie się mienia,
jak most ogromny
łączy niebo z ziemią. (tęcza)

Błyszcząca na jej plecach
płaszczek czerwony,
czarnymi kropkami
pięknie ozdobiony. (biedronka)

Ma barwne skrzydła,
fruwa nad łąką
i bardzo lubi,
gdy świeci słońko. (motyl)

Rozciąga policzki
jak woreczki małe.
Zimowe zapasy
przenosi w nich całe.
Na czas mroźnej zimy,
gromadzi je w norze.
Ma miłe futerko,
znacie go może? (chomik)

Jak się ten owad nazywa?
Przez cały dzień pracuje.
Na plecach nosi ciężary,
kopiec wielki buduje. (mrówka)

13. Słuchanie opowiadania o cyklu rozwojowym motyla pt.: „Nikt mnie więcej nie zobaczy”
W. Kozłowskiego.

Gąsienica uważa się za bardzo piękna i nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! – szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki.

- Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi!

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypęzła na największy kwiatek.

Dziewczynka spostrzegła ją i powiedziała:

- Co to za brzydactwo!

- Ach tak! – syknęła obrażona gąsienica.

- Wobec tego nikt, nigdy, nigdzie, za nic na świecie, w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! Daję na to słowo honoru, uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru – należy go dotrzymać, zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wpęzła na drzewo. Z pnia na sęczek, sęka na gałąź, z gałęzi na gałązkę. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną nitkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się nitka, owija gąsienicę raz, drugi, trzeci, dziesiąty, setny... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka jestem zmęczona! – westchnęła – ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło... i nudno. Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała.

Obudziła się wreszcie – widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w końcu upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek! – postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty, gąsienica wychyliła się nieco – nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza – pomyślała.

Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i... wypadła ze swojej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię uniosła się do góry.

I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę – co za wstyd – pomyślała – że jestem brzydka, to nie moja wina, gorzej że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą.

Dałam słowo honoru, że nikt mnie więcej nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam.

Hańba! - Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach, jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? – szepnęła zdziwiona gąsienica – zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak a jutro zupełnie inaczej. Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropli rosy.

- Cóż to takiego? W lusterku ktoś nieznajomy z długimi, bardzo długimi włosami.

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne, kolorowe skrzydła!

- Patrzcie, patrzcie stał się cud – jestem motylem!

I kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

14. Karta pracy cz. 4 str. 38 - numerowanie kolejnych obrazków za pomocą kropek (lub liczb). Oglądanie zdjęć motyli. Słuchanie ich nazw. Opowiadanie o najciekawszym motyłu.

15. Karta pracy – ćwiczenia w czytaniu i pisaniu - połącz odpowiednie sylaby. Na końcu karty zapisz wszystkie odczytane wyrazy.

ża

ka

mo

ki

waż

ba

ma

tyl

ko

cik

kre

mak

śli

nik

Temat dnia: „**Motyle i kwiaty**” – 12 maja

1. Karta pracy cz. 4, str. 39 - nazywanie zwierząt przedstawionych na zdjęciach. Otaczanie pętlą owadów. Dokończanie rysunku motyla według wzoru.

2. Słuchanie piosenki pt.: „*Wiosna na łące*”

<https://www.youtube.com/watch?v=814z9Tpphkw>

3. Poznajemy sześcian.

Przypomnienie cech kwadratu - ma cztery boki, wszystkie są równe, ma cztery wierzchołki, są kwadraty różnej wielkości. Kreślenie w powietrzu przez dziecko kształtu kwadratu, wyszukiwanie w pomieszczeniu przedmiotów, które mają kształt kwadratu.

Potrzebnych będzie kilka sześcianów różnej wielkości (kostki do gry, pudełka itp.). Dziecko nazywa figury, ogląda, liczy ile jest boków, określa ich kształt - kwadrat. Układa figury według wzrastającej wielkości, a potem w malejącej.

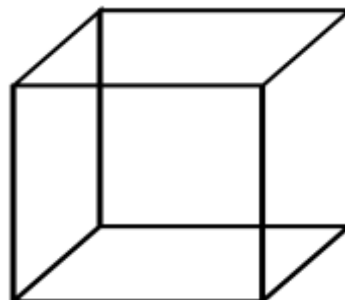
4. Karta pracy cz 4, str. 40 - oglądanie sześcianów. Określanie różnic i podobieństw między nimi. Oglądanie rozłożonego sześcianu - jego siatki. Liczenie kwadratów. Rysowanie na każdej ścianie innego owada. Oglądanie obrazków sześcianu w różnym położeniu.

5. Zabawy z sześcianem - kostką.

Oglądanie kostki do gry. Przeliczanie oczek na każdym boku kostki.

- dziecko rzuca kostką i wykonuje tyle czynności ile wyrzuciło oczek na kostce (polecenia wydaje rodzic), np. podskoki, skłony, przysiady, okrzyki, kłaśnięcia itp.,
- ponowne rzucenie kostką, podawanie liczby większej (lub mniejsze) o jeden w stosunku do liczby oczek wyrzuconych na kostce,
- układanie na dywanie tyle przedmiotów ile oczek jest wyrzuconych na kostce,
- podawanie wyrazów składających się z tylu sylab ile zostało wyrzuconych oczek na kostce,
- wymienianie tyle nazw, np. owadów, kwiatów, przedmiotów itp. ile zostało wyrzuconych oczek na kostce.

Przypomnienie, kształt jakiej bryły ma kostka - sześcian.



6. Matematyczna karta pracy – połącz motylki z kwiatkami. Policz ile jest kwiatów i wpisz odpowiednią cyfrę, policz ile jest motyli – wpisz odpowiednią cyfrę. Określ czego jest więcej motyli, czy kwiatków? Wstaw znak mniejszości lub większości (<,>)



—



—

7. Ćwiczenia w określaniu wartości logicznej zdań.

Potrzebna będzie kawałek materiału lub chusteczka. Rodzic wypowiada zdania. Jeżeli dziecko uzna, że zdanie jest prawdziwe, porusza chusteczką nad głową. Jeżeli sądzi, że zdanie nie jest prawdziwe - siedzi bez ruchu.

*Czy to prawda, czy to fałsz?
Gdy odgadniesz, sygnał dasz.*

- *Konik polny w wodzie gra.*
- *Żaba dwie głowy ma.*
- *Biedroneczki są w kropeczki.*
- *Motyle mają ciepłe czapeczki.*
- *Stokrotka jest czerwona.*
- *Ważka jest większa niż wrona.*

8. Karta pracy, cz. 4, str. 41 - rysowanie szlaczków po śladach, a potem samodzielnie. Rysowanie motyla po śladach. Kolorowanie rysunku. Rysowanie pośladzie drogi motyla do stokrotki.

9. Praca plastyczna – motylek



Potrzebujemy:

- rolki po papierze toaletowy
- talerzy papierowy
- klej
- nożyczki

- 2 farby w dowolnym kolorze do pomalowania skrzydełek oraz 1 do pomalowania rolki po papierze

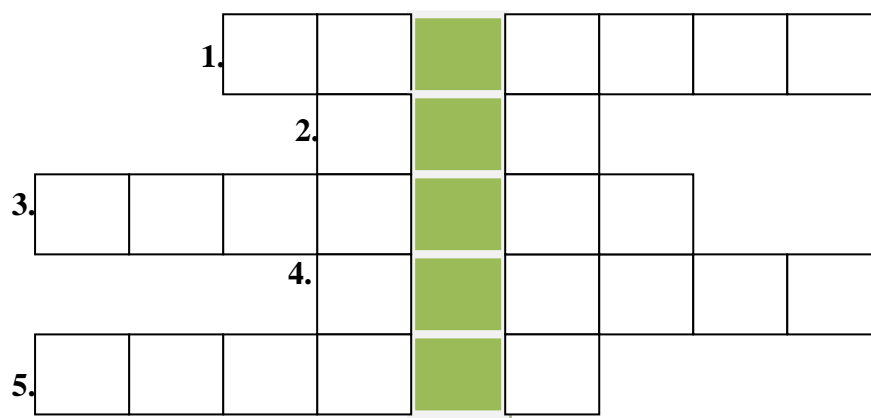
- papier kolorowy w kilku kolorach do ozdobienia skrzydełek motylka

- ruchome oczka, można je również narysować samodzielnie

- czułki motylka możecie również wyciąć samodzielnie z kolorowego papieru.

Chętnie zobaczymy jakie piękne motyle zrobiliście. Czekamy na zdjęcia.

10. Rozwiąż krzyżówkę i odczytaj hasło.



2.



1.



3.



4.



5.



11. Pokoloruj wiosenną łąkę najpiękniej jak potrafisz.



Powodzenia ☺